

To On

Vavamuffin

To on!
No ja ci mówię, bracie, to on!
Podchodzi na ulicy, tak, w kaburze trzyma broń.
To on przegląda mi kielnie!
To on uśmiecha się spod wąsa bezczelnie!
To on, on, on w mundurze i czapie
To on takich jak ja, takich jak ja łapie
To on za gangsterami człapie powoooooli,
bo w ich jest niewoli

To on, on, on! Gruby jak baleron
To on, on! Cholerny, tłusty Babilon
To on, on, on! Gruby jak baleron
To on - cholerny Babilon!

To on! Jemu się wcale nie podoba
To on! Serce i moja głowa
To on! Mierzi go moja mowa
To on zaczyna przesłuchanie
Tutaj teraz od nowa, to on!
No ja ci mówię, bracie, to on!
Siada w fotelu jakby siadał teraz na tron
Pytania mi zadaje, po prostu celując w skroń
I rzy przy tym jak łachotany koń

Z białą pałą przy boku - spójrz dookoła ile tego jest wokół
Czuje się jak pan władca - czasem się tylko uśmiechnie, łaskawca

Z białą pałą przy boku - spójrz dookoła ile tego jest wokół
Czuje się jak pan władca - czasem się tylko uśmiechnie, łaskawca

Vavamuffin to jedyna broń
Vavamuffin to jedyna broń
Vavamuffin to jedyna broń
Vavamuffin to jedyna broń

To on, on, on! Gruby jak baleron
To on, on! Cholerny, tłusty Babilon
To on, on, on! Gruby jak baleron
To on - cholerny Babilon!

O jada jada jada jooooj
zbrodnia policji zatacza zamknięty krąg
O jada jada jada jooooj
Pieski niebieskie, niebieskie pieski chodzą za mną wciąż

O jada jada jada jooooj
zbrodnia policji zatacza zamknięty krąg
O jada jada jada jooooj
Pieski niebieskie, niebieskie pieski chodzą za mną wciąż
O jada jada jada jooooj

O jada jada jada jooooj

O jada jada jada jooooj

O jada jada jada jooooj

O jada joj Panie oficerze - sukces jak próg
Małolat na przesłuchaniu będzie zeznawał tak jak z nut
Łapać prawdziwych bandytów nieco strach
A nuż, nie daj Boże, któryś zna swój fach

I będzie premia, premia, premia
Na obwisłej piersi zaraz zawisnie, bracie, tutaj tak medal
A potem wódka, wódka, wódka
Z kolegami i z dziewczynami będzie wielki bal

I będzie premia, premia, premia
Na obwisłej piersi zaraz zawisnie, bracie, tutaj tak medal
A potem wódka, wódka, wódka
Z kolegami i z dziewczynami będzie wielki bal

To on, on, on! Gruby jak baleron
To on, on! Cholerny, tłusty Babilon
To on, on, on! Gruby jak baleron
To on - cholerny Babilon!